

# INDEPENDENT TRADER NEWSLETTER



Niezależny Portal Finansowy  
**INDEPENDENT  
TRADER**

Wydanie 5 / 2020

## W dzisiejszym wydaniu:

**1**

**2010 vs 2020 – co przyniesie nowa dekada?**

**Str. 2-7**

Rok 2020 rozpoczął się na dobre, a wraz z nim kolejna dekada. W artykule przedstawiamy nasze przewidywania na nadchodzące miesiące i lata.

**2**

**Jak wykorzystuje się wirusa do celów politycznych?**

**Str. 8-13**

Ostatnie tygodnie pokazują, że politycy nie próżnują i starają się wykorzystać obecny kryzys do poszerzenia wpływów i zdobycia jeszcze większej władzy nad obywatelami.

**3**

**Koronawirus paraliżuje Europę**

**Str. 14**

W wywiadzie dla Comparic24, Trader21 wyjaśnił m.in. czy zamknięcie rynków w obliczu koronawirusa jest konieczne i jak wpłynie na globalną gospodarkę.

**4**

**Spadki na giełdach – Trader21 wRealu24**

**Str. 15**

Zapraszamy do obejrzenia 40-minutowego wywiadu z Traderem21 udzielonego dla telewizji wRealu24.

## 2010 vs 2020 - co przyniesie nowa dekada?

Odpocznijmy na chwilę od nawałnicy informacji związanych z koronawirusem i spadkami na giełdach. Ostatecznie inwestor powinien skupiać się przede wszystkim na tym co czeka go w kontekście następnych miesięcy i lat. Dobrą okazję do takiej analizy stanowi prosta grafika od Bank of America. Jej autorzy dążyli do tego, by pokazać co nowego przyniesie rozpoczynająca się dekada. Poniżej odniesiemy się do większości haseł.

### 2020 vision

Chart 28: Themes for 2010s & 2020s

2010s	2020s
Deflation	Inflation
Humans	Robots
Men	Women
1%	99%
Wall Street	Main Street
Monetary excess	Fiscal excess
QE	MMT
EPS	ESG
Globalization	Protectionism
Occupy Wall Street	Occupy Silicon Valley
Tech disruption	Tech wars
Bonds	Commodities
Private equity	Hedge funds
Growth stocks	Value stocks
US dollar	Gold
Era of liquidity	Era of diversity

Source: BofA Global Investment Strategy

- 25/25/25/25 In 2020s: Wall Street era of excess liquidity to give way to higher inflation, policy impotence, war on inequality, national insecurity; portfolio diversity.
- Asset allocation of 25/25/25/25 bonds/stocks/cash/gold to outperform today's concentrated longs in QE winners (credit, private equity, tech).

1. 1% -> 99%, Wall Street -> Main Street, QE -> MMT, Luźniejsza polityka monetarna -> Luźniejsza polityka fiskalna

Zacznijmy od wyjaśnienia co oznacza przejście od 1% do 99%. Począwszy od kryzysu z 2008 roku, największe banki centralne prowadziły skup aktywów (tzw. QE). Za pomocą wykreowanej z powietrza waluty nabywano przede wszystkim obligacje rządowe i korporacyjne, ale też akcje czy REIT'y. W ten sposób bankierzy sztucznie podbijali ich ceny. Co istotne - notowania akcji czy obligacji rosły zazwyczaj szybciej niż wynagrodzenia.

Tak się składa, że aktywa finansowe znajdują się głównie w posiadaniu osób zamożnych. Przeciętny człowiek, mając pewne nadwyżki, przeznaczają je najczęściej na remont domu/mieszkania, zakup samochodu, wakacje czy edukację dzieci. Jest też potężna grupa osób, które żadnych oszczędności nie mają i żyją od wypłaty do wypłaty (lub od zasiłku do zasiłku).

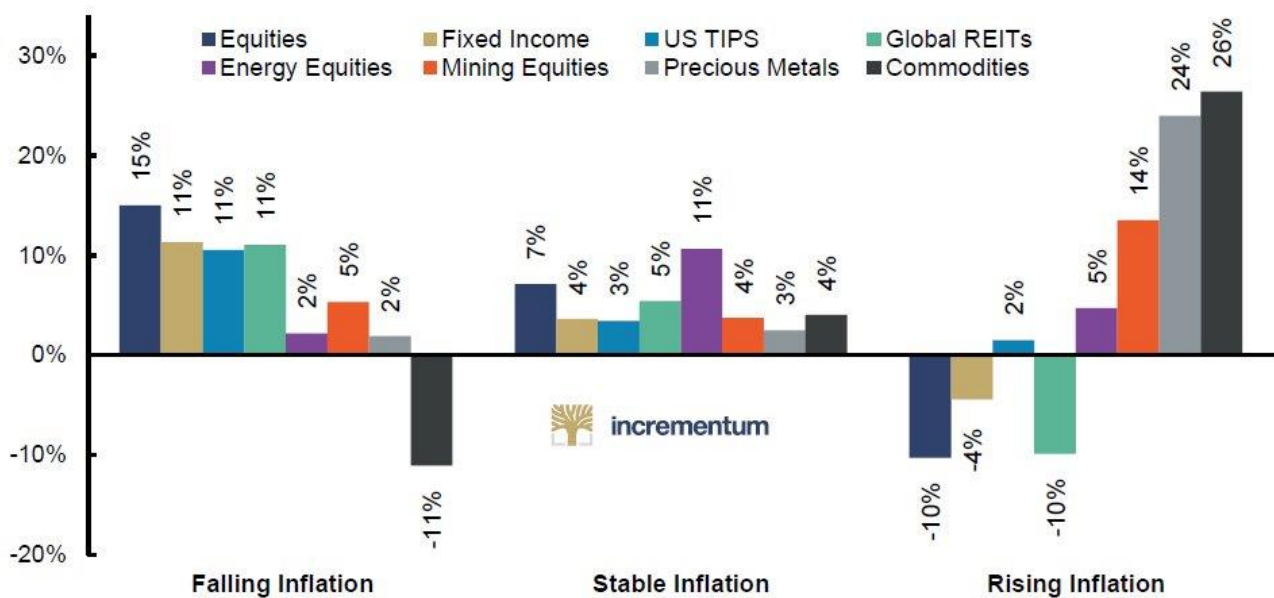
A zatem wspomniane QE przynosiło głównie korzyść najbogatszym, zostało zresztą okrzyknięte „polityką monetarną dla bogatych”.

Ta różnica w poziomie dochodów i majątku zaczyna coraz mocniej doskwierać reszcie społeczeństwa. Na dłuższą metę jest to jednak także problem osób będących u władzy. Dlaczego? Jeśli zwykli obywatele są zadłużeni po uszy i nie stać ich już na zwiększanie konsumpcji, to gospodarka zaczyna zwalniać, bezrobocie rośnie, a tłum jest gotów wyjść na ulice. Zarządcy tego systemu doskonale zdają sobie z tego sprawę. Dlatego też w kolejnych latach oprócz luźnej polityki monetarnej, będziemy mieć także luźną politykę fiskalną, zbliżoną do tego, czego żądają zwolennicy Modern Monetary Theory, o której Trader21 pisał w artykule "[Modern Monetary Theory, czyli jak pozbyć się długu](#)".

MMT przyniesie dalszy wzrost zadłużenie oraz dużą liczbę różnego rodzaju programów rządowych, dzięki którym pieniądze będą trafiać do kieszeni obywateli. Na moment będzie wspaniale, społeczeństwo będzie zachwycone. Później jednak dojdzie do eksplozji inflacji, co wywoła skutki o których piszemy w kolejnym punkcie.

## 2. Deflacja -> Inflacja, Obligacje -> Surowce, Dolar -> Złoto

### Performance of different asset classes in a variety of price inflation regimes



Source: Wellington Asset Management, Incrementum AG

Inflacja, a właściwie jej wzrost, ma konkretne przełożenie na ceny aktywów. Kiedy obserwujemy wzrost cen (prawa część grafiki), dwie grupy aktywów radzą sobie zdecydowanie najlepiej. Są to surowce (kolor czarny) oraz metale szlachetne (kolor szary).

Dla odmiany w takim otoczeniu bardzo słabo wypadają obligacje (odsetki które wypłacają są zazwyczaj niższe niż inflacja) oraz dolar (który jest odwrotnie skorelowany z surowcami i złotem).

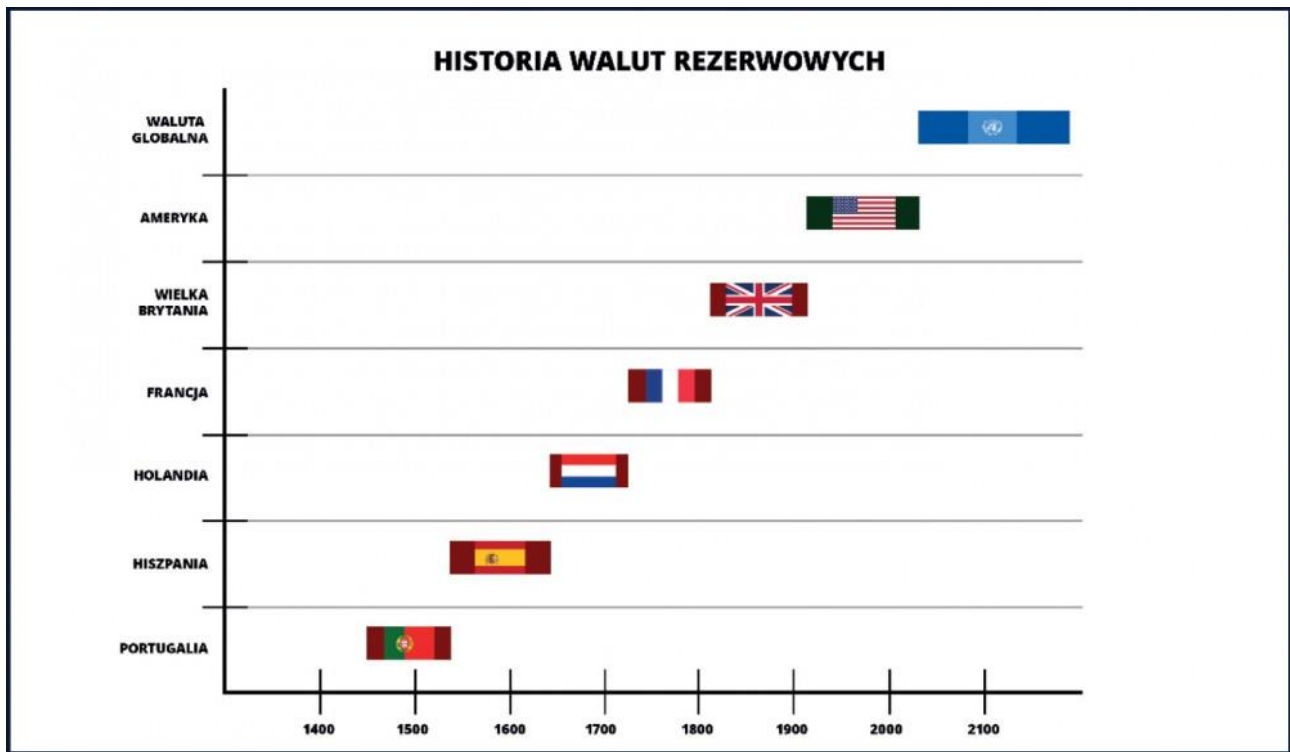
Jeśli chodzi o dolara to tutaj wydarzenia mogą potoczyć się według jednego z dwóch scenariuszy.

**Scenariusz nr 1:** Amerykańska waluta może zacząć się osłabiać, ale utrzyma rolę globalnej waluty rezerwowej. Będzie to zatem po prostu ciąg dalszy cykli na dolarze.



Jak widać, indeks dolara co 16 lat zalicza górkę i dołki (warto zauważyć, że za każdym razem wypadają one coraz niżej, ze względu na malejącą rolę dolara w rozliczeniach międzynarodowych).

**Scenariusz nr 2:** Dolar nie tylko zacznie tracić, ale w efekcie resetu systemu, przestanie pełnić rolę globalnej waluty rezerwowej. Nadejdzie czas globalnej waluty ponadnarodowej. W ten sposób Stany Zjednoczone stałyby się kolejnym krajem, który mniej więcej po 100 latach traci status emitenta globalnej waluty rezerwowej.



### 3. Ludzie -> Roboty

Tutaj nagłówek mówi sam za siebie. W trakcie kolejnych 10 lat nastąpi zdecydowane przejście w kierunku automatyzacji pracy. Roboty będą zastępować ludzi w coraz większej liczbie zajęć. Oczywiście proces ten nie będzie przebiegał gładko, ponieważ w wielu przypadkach organizacje reprezentujące pracowników będą domagały się np. ograniczenia udziału robotów w produkcji.

Niezależnie od tego automatyzacja stanie się faktem. W efekcie powstanie wiele nowych stanowisk (m.in. nadzór robotów i maszyn, wszelkiego rodzaju doradztwa). Część osób pozostanie bez pracy - na nich czekał będzie bezwarunkowy dochód gwarantowany, o którym pisaliśmy w [artykule](#).

### 4. Globalizacja -> Protekcjonizm

To zmiana, która niejako już się dzieje, a jej symbolem jest wyborcze zwycięstwo Donalda Trumpa. W trakcie swojej kampanii postawił on na pobudzenie dumy narodowej wśród Amerykanów oraz obiecał odbudowę gospodarki Stanów Zjednoczonych (w tym odzyskiwanie miejsc pracy utraconych na rzecz Chin).

Nie oznacza to jednak, że zwrot w kierunku protekcjonizmu na tym się zakończy. Przykładem niech będzie Europa. Na Starym Kontynencie w ostatnich dekadach trwał redukcjonizm barier handlowych, otwieranie granic itd. Z drugiej strony doszło do gigantycznego napływu imigrantów. Może on trwać nadal, gdyż Turcja regularnie szantażuje kraje UE, wiedząc, że może skierować do nich kolejne grupy imigrantów.

Wśród przybyszy są zarówno osoby liczące na zasiłki i wygodne życie, jak i gorliwi wyznawcy Islamu, których celem długoterminowym jest narzucenie własnej wiary, praw i obyczajów. Brzmi to może abstrakcyjnie, ale skoro dziś istnieją muzułmańskie „no go zone” (do których boi zapuszczać się nawet policja), to z czasem możemy doczekać się europejskich regionów w których władzę będą dzierżyć muzułmanie. W takich okolicznościach trudno będzie utrzymać jedność wśród wszystkich krajów UE. Wszystko to może prowadzić do konfliktów w różnych regionach Europy, częściowego rozpadu wspólnoty, jak również ograniczenia strefy Schengen.

Popularność protekcjonizmu może również wzrosnąć za sprawą jednego kryzysu gospodarczego. W takich momentach duże poparcie zyskują populisci obiecujący zwiększenie liczby miejsc pracy np. Za pomocą ograniczenia importu towarów zza granicy.

Z drugiej strony nie jesteśmy przekonani, że kolejna dekada będzie całkowicie zdominowana przez protekcjonizm. Tendencje globalistyczne mogą objąć np. Azję, która część produkcji przekaże krajom afrykańskim i w ten sposób wykorzysta tamtejszą tanią siłę roboczą.

## 5. Spółki growth -> Spółki value

Ten punkt dotyczy wyłącznie giełdy. Różnicę pomiędzy spółkami growth i value wyjaśniliśmy dokładnie w artykule "[Jakie spółki wybierać w kolejnych latach?](#)". W dużym skrócie: spółki growth koncentrują się na dynamicznym rozwoju, często opartym o przejęcia. Wydają ogromne środki na marketing i badania (czasem jedynie na marketing). Zazwyczaj nie wypłacają dywidendy. Działają w branżach wzbudzających ogromne emocje.



Dla odmiany spółki value charakteryzują się wyjątkową wartością wewnętrzną (np. Bezkonkurencyjny produkt, wyjątkowo silna pozycja w branży). Działają dużo spokojniej niż spółki growth, wzbudzając przy tym dużo mniej emocji. Często wypłacają dywidendę.

W trakcie obecnej hossy spółki growth podbiły serca inwestorów, w efekcie czego doszło do gigantycznego rozjechania notowań. Różnicę między indeksem Russell Growth oraz Russell Value możecie zobaczyć poniżej.

Najwyraźniej Bank of America, podobnie jak my, uważa, że kolejna dekada należyć będzie do spółek value.

## **Uwaga**

To wszystko o czym napisaliśmy powyżej, dotyczy kolejnej dekady. Niektóre z tych procesów zajmą lata. Tymczasem patrząc krótkoterminowo, za sprawą spowolnienia gospodarczego, możemy doczekać się chwilowej deflacji (a nie inflacji), wzrostu dolara (a nie walut surowcowych), jak również dalszego rajdu obligacji amerykańskich.

*Zespół Independent Trader*



## Jak wykorzystuje się wirusa do celów politycznych?

W artykule „Koronawirus w akcji. Czy inwestorzy powinni się obawiać?” analizowaliśmy wpływ wirusa na gospodarkę i rynki finansowe. Nie można jednak zapominać, że obecna sytuacja (rosnąca panika w wielu krajach, rozsiewanie strachu przez media) to także znakomita okazja dla rządzących. Mogą oni wprowadzać zmiany, które normalnie wywołałyby gigantyczne oburzenie, a nawet zmobilizowały ludzi do wyjścia na ulicę.

Ktoś mógłby zarzucić nam, że nie wierzymy w dobre intencje polityków. Odpowiadamy: tak, to prawda, ale mamy ku temu powody. Przypomnijmy jedynie wydarzenia z ostatnich 2 dekad. W 2001 roku w USA doszło do ataków na World Trade Center. Nigdy nie przedstawiono precyzyjnych dowodów, które pozwoliłyby określić sprawców. To wydarzenie posłużyło jednak jako pretekst do rozpoczęcia kilku konfliktów zbrojnych. Zapewniły one popyt na broń i sprzęt wojskowy, zwiększając zyski kompleksu militarno-przemysłowego.

Co więcej, po WTC w Stanach Zjednoczonych można zniszczyć każdego człowieka (zamknąć go bez dostępu do adwokata) o ile jest on podejrzewany o terroryzm.

Zamachy terrorystyczne z ostatnich lat posłużyły z kolei do wprowadzenia opresyjnego prawa w Europie. W Polsce mogliśmy to odczuć za sprawą tzw. ustawy antyterrorystycznej, która zobligowała nas do rejestrowania kart SIM. Poziom bezpieczeństwa nie zmienił się, za to służbom łatwiej jest inwigilować wybranych obywateli. Co za ulga!

Oczywiście skoro piszemy o rządzących to mamy na myśli nie tylko polityków, ale także i tych, którzy nimi sterują - bankierów. Oni z kolei wykorzystali strach związany z kryzysem z 2008 roku, aby uzasadnić wprowadzenie skupu aktywów na gigantyczną skalę oraz obniżenie stóp procentowych do zera. Pierwsza z tych kwestii oznacza m.in. skupowanie akcji przez Banki Centralne Japonii oraz Szwajcarii. W takiej sytuacji bankierzy centralni skupują WARTOŚCIOWE aktywa po koszcie ZERO - nie ma nawet kosztu wydrukowania waluty, bo jest ona wykreowana i stanowi zapis na koncie. Z kolei druga kwestia (zerowe stopy procentowe) oznacza, że oprocentowanie lokat spadło znacznie poniżej inflacji. W takiej sytuacji klasa średnia, trzymająca oszczędności na kontach, jest grabiona za sprawą inflacji. Dokonuje się transfer majątku.

Jak widać, politycy i bankierzy potrafią wykorzystać atmosferę strachu. Przyjrzyjmy się więc obecnej sytuacji.

### Stan gospodarki tuż przed koronawirusem

Zacząć trzeba od jednej kluczowej kwestii. Każdy powinien uświadomić sobie, że tuż przed pojawieniem się koronawirusa, globalna gospodarka ledwo stała na nogach. Jedynie Stany Zjednoczone radziły sobie nieźle, ale jak wiadomo bez dobrej koniunktury w innych krajach, również gospodarka USA odczułaby spadek popytu.

Dlatego też w trendach na 2020 rok napisaliśmy, że FED, wbrew swoim zapowiedziom, na pewno będzie obniżał stopy procentowe.

Kilka dowodów pokazujących, że już w 2019 roku problemy były znaczące:

1. Pojawiła się odwrócona krzywa dochodowości (więcej na jej temat pisaliśmy [\*\*w tym artykule\*\*](#)), która jest jednym z najlepszych wskaźników zwiastujących nadejście recesji.
2. Rezerwa Federalna w połowie września zmuszona była interweniować na rynku repo. W prostych słowach: bank centralny musiał pożyczać pieniądze różnym instytucjom, gdyż największe banki komercyjne uznały, że jest to zbyt ryzykowne. FED nadal jest obecny na rynku repo, przy czym skala interwencji jest znacznie większa niż chociażby na początku 2020 roku.
3. Połowa długu korporacyjnego w USA miała rating BBB. To poziom minimalnie powyżej śmieciowego. W przypadku każdej z tych firm obniżka ratingu o jeden stopień oznaczałaby znaczący wzrost kosztów zadłużenia.
4. Dane z rozwiniętych azjatyckich gospodarek jasno pokazywały spadek popytu na urządzenia (np obrabiarki) o 30-40% w ujęciu rok do roku.
5. Niemiecka gospodarka znalazła się na skraju recesji, a kluczowy dla niej sektor motoryzacyjny wpadł w gigantyczne kłopoty. Największe koncerny motoryzacyjne w 2019 roku zwolniły 40 tys. osób oraz zaplanowały jeszcze większą redukcję załogi w 2020 roku.
6. Japońska gospodarka w IV kwartale 2019 roku skurczyła się o kilka procent w ujęciu rok do roku.
7. Chiny, odpowiadające za niemal 20% globalnego PKB, notowały rzekomy wzrost gospodarczy na poziomie 6%. To tyle samo, co na dnie kryzysu z marca 2009 roku i jednocześnie najniższy poziom na przestrzeni ostatnich 30 lat.

To, co wypisaliśmy powyżej jest ważne co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, gdyby globalna gospodarka była w dobrej kondycji to koronawirus nie byłby dla niej aż tak groźny (choć z pewnością wywołałby straty). Po drugie, dla zwykłego człowieka ten wirus jest mniej lub bardziej negatywnym zjawiskiem. Z kolei z perspektywy rządzących może on w niektórych przypadkach stanowić ratunek lub wręcz szansę na zwiększenie wpływów.

## Koronawirus wykorzystany do celów politycznych

Panika wokół koronawirusa trwa mniej więcej od 8 tygodni. W tym czasie z jego powodu zmarło na całym świecie 3,3 tys. osób. Kto zmarł? Większość ofiar koronawirusa to osoby pow. 70 lat z niewydolnością krążeniową oraz pacjenci onkologiczni. Media zadbały jednak, aby wirus stał się powodem do paniki. W tym czasie politycy i bankierzy nie próżnowali. Oto wybrane działania z ostatnich tygodni:

1. Specjalna ustawa przyjęta na początku tego tygodnia przez polski sejm. Oczywiście wcześniej rząd przekonywał, że jesteśmy przygotowani na pojawienie się wirusa w Polsce, ale nagle okazało się, że jednak nie. Prezydent po raz pierwszy zwołał specjalne posiedzenie (trwa kampania, musi pokazać, że działa), jednak sam nie zabrał głosu. Posłom kazano głosować nad przygotowaną na szybko ustawą. Znalazło się w niej kilka kontrowersyjnych zapisów. Wynika z nich np. że premier może wydawać polecenia chociażby przedsiębiorcom i to bez żadnego uzasadnienia. Z kolei Główny Inspektor Sanitarny może wykorzystać do swoich działań wojsko. Ustawa zawiera więc zapisy, które powinny przejść konsultacje, a posłowie powinni mieć okazję na spokojnie zapoznać się z treścią. Tymczasem wszystko zostało przepchnięte na szybko, kiedy w Polsce mieliśmy 1 (słownie: jeden) przypadek koronawirusa. Tym samym rząd pokazał, że coś robi (bo przepchnął ustawę), większość opozycji pokazała, że coś robi (bo pomogli przepchnąć ustawę) i również prezydent może się pochwalić dokonaniem. Dodatkowo niektóre urzędy będą dysponować szerszymi uprawnieniami.
2. Światowa Organizacja Zdrowia użyła wirusa jako argumentu za unikaniem korzystania z gotówki. Banknoty miałyby pomagać w przenoszeniu wirusa. Organizacja zasugerowała, że w takiej sytuacji zdecydowanie lepszym pomysłem jest używanie karty. Jak widać każda okazja do demonizowania gotówki jest dobra. Jeśli ludzie odejdą od gotówki, to zostanie to użyte jako argument za całkowitym jej wycofaniem. Z kolei likwidacja gotówki będzie oznaczać nieograniczoną władzę bankierów wraz z możliwością wprowadzenia silnie ujemnych stóp procentowych.
3. Banki centralne przeprowadziły szybką koordynację swoich działań, przy czym końcowy wniosek był jeden: drukować jeszcze więcej. W związku z tym FED zwiększył wartość pożyczek udzielanych na rynku repo, a ta i tak okazała się być za mała. Z kolei BOJ oświadczył, że oprócz skupowania aktywów (akcji, obligacji, REIT-ów) będzie też działał na rynku pieniężnym, tak jak robi to FED.

4. Sekretarz Skarbu USA Steven Mnuchin oświadczył, że „jeszcze nie czas by zawiesić notowania giełdowe”, dając przy tym do zrozumienia, iż może do tego dojść. Politykom najwyraźniej nie przeszkadzało, że notowania indeksów były sztucznie podbijane - wówczas mogli się tym chwalić. Za to spadki w żadnym przypadku nie są mile widziane, choćby nawet były uzasadnione.
5. Jak rozumieć dwa powyższe punkty? W razie pogorszenia sytuacji, możemy oczekiwać pójścia drogą japońską, a nawet całkowitego zamrożenia rynków finansowych. A zatem najpierw czeka nas nieograniczony dodruk, sztuczne zapegowanie rentowności obligacji rządowych na określonym poziomie, a ostatecznie być może zawieszenie notowań na tak długo jak to konieczne. Możliwe, że inwestorzy nie będą mieć również możliwości gry na spadki.
6. Wracając do Polski - na początku tego tygodnia minister zdrowia zwrócił uwagę na fakt, że to pierwsze ryzyko epidemii od czasu popularyzacji mediów społecznościowych. Tutaj minister podkreślił, że w tych mediach można rozprowadzać zarówno prawdziwe, jak i nieprawdziwe informacje. Wypisz, wymaluj - to samo robi polski rząd. :) A tak na poważnie - trzy dni później wypowiedział się minister cyfryzacji, który stwierdził, że dobrym pomysłem byłoby pójście tą samą drogą co Francja, gdzie social media poddane są regulacjom. Naszym zdaniem cel polityków to po pierwsze zwiększyć cenzurę, a po drugie uratować zaprzyjaźnione stacje telewizyjne. Każdy rozsądnie myślący człowiek wie, że duże stacje telewizyjne wyrządzają dużo więcej szkód niż profile na mediach społecznościowych. W przypadku tych ostatnich mamy jeszcze przynajmniej do czynienia z jakąś konkurencją.
7. Skoro o Francji mowa to zobaczymy jak się mają sprawy w „krajnie demokracji i praworządności”. Po kilkudziesięciu tygodniach protestów przeciw prezydentowi Macronowi, koronawirus okazał się być idealnym argumentem aby zakazać zgromadzeń powyżej 5000 osób. Czyli jeśli zgromadzi się 4000 osób to ryzyko zakażenia jest niskie, ale przy 6000 uczestników jest już niebezpiecznie. Jednocześnie rząd francuski, na podstawie jednego z dekretów, wprowadza reformę emerytalną z pominięciem parlamentu. Nie ma to jak wykorzystać kryzysową sytuację. Jeśli reforma zostanie zatwierdzona, to protestów nie ma się co spodziewać - ostatecznie zgromadzenia są zakazane.

8. Mimo, że pierwsze dane gospodarcze uwzględniające efekt koronawirusa są dopiero przed nami, to niektóre rządy już teraz zapowiadają wprowadzenie programów mających pobudzić gospodarkę. Skala jest różna, o ile Włosi mówią o przekazaniu 3,6 mld euro, to już w Chinach taki program miałby kosztować 3,6 bln dolarów (prawie 1000 razy więcej!). Nie oznacza to jednak, że politycy dokonają przesunięć w strukturze wydatków. Po prostu dziury w budżetach państw będą większe. W dłuższej perspektywie oznacza to wysoką inflację, dewaluację oszczędności oraz zadłużenia. Ale kto mógłby mieć o to pretensje - przecież tego wymagała sytuacja.

Wszystkie te wydarzenia mają miejsce z powodu jednego wirusa. Jednocześnie niewiele osób zastanawia fakt, że jedno wydarzenie, rzekome pojawienie się wirusa na targu rybnym w Wuhan, paraliżuje globalną gospodarkę.

### **Do czego potencjalnie może zostać wykorzystany koronawirus?**

1. Ratowanie największych banków w związku z trudną sytuacją gospodarczą. Winnym będzie koronawirus, a nie projektanci i nadzorcy tego systemu.
2. Nieograniczony skup aktywów w wykonaniu EBC czy FED - nie będziemy już wiedzieć jaka jest skala dodruku.
3. Interwencje banków centralnych na rynku obligacji korporacyjnych. Duże firmy będą mogły liczyć na wsparcie, wiele mniejszych upadnie. Dalsza koncentracja kapitału.
4. Wynalezienie szczepionek oraz ich zakup przez poszczególne rządy. Same szczepionki w najlepszym wypadku nie przyniosą nic dobrego, ale ktoś na tym zarobi.
5. Przyjmowanie kontrowersyjnych ustaw przez rządy przy jednoczesnym utrzymaniu stanu wyjątkowego lub zakazu zgromadzeń.

### **Podsumowanie**

Nie ma uczucia silniejszego niż strach. Dlatego też jego potęgowanie przydaje się politykom, bankierom i innym wpływowym osobom do umocnienia władzy. W żadnym wypadku nie ignorujemy koronawirusa - jest on groźny dla globalnej gospodarki i w przypadku części społeczeństwa groźny także dla zdrowia. Nie możemy jednak dać się sparaliżować panice, bo wówczas rządzący pozwalają sobie na zbyt wiele.

Naszym zdaniem wirus nieprzypadkowo pojawił się akurat na końcu cyklu, kiedy globalna gospodarka wyraźnie słabła. Obecna panika przykryje wiele zmian wprowadzanych przez banki centralne i poszczególne rządy. Dojdzie do dewaluacji walut na potężną skalę, dlatego tak ważne będzie posiadanie aktywów materialnych.

Na koniec warto jeszcze przypomnieć sobie słowa obecnego premiera Mateusza Morawieckiego. W jednej z rozmów powiedział on, że „nic tak nie redukuje oczekiwań ludzi jak wojna”. Obecnie zamiast wojny mamy zagrożenie epidemią, które paraliżuje gospodarkę. W związku z tym ludzie ze zrozumieniem przywitają recesję gospodarczą. Inaczej byłoby, gdyby zdali sobie sprawę, że ten kryzys został przede wszystkim sprowokowany decyzjami najbardziej wpływowych bankierów.

*Independent Trader Team*

# Koronawirus paraliżuje Europę

Drodzy Czytelnicy,

udzieliłem dziś 30-minutowego wywiadu dla Comparic24. Jak się pewnie domyślacie, dyskusję zdominował temat koronawirusa.

Omówiliśmy między innymi:

- czy zamknięcie rynków jest konieczne i jak wpłynie na gospodarkę,
- do czego posuwają się politycy mając za zastonę dymną pandemię,
- czy 19% spadku na S&P oznacza koniec korekty, a banki centralne znowu kupią czas i podbiją wyceny do wyborów w USA,
- czemu dolar osłabiał się mimo ogromnego strachu na rynkach.

Chwilę porozmawialiśmy także nt. okazji których pojawia się coraz więcej. Ostatecznie niektóre rynki już są poniżej dna bessy z 2009 roku. Czy powinniśmy zatem wybierać się na zakupy? Oceńcie sami.

**Cz. 1:** <https://youtu.be/yFoBK7CtKo>

**Cz. 2:** <https://youtu.be/EMLmv8I5qKo>

Trader21

## Spadki na giełdach - Trader21 wRealu24

Drodzy Czytelnicy,

kilka dni temu udzieliłem 40-minutowego wywiadu dla wRealu24. Rozmawialiśmy przede wszystkim o wpływie koronawirusa na globalne rynki finansowe.

Omówiliśmy między innymi:

- w jaki sposób spadki cen ropy naftowej oddziałują na sektor finansowy,
- wśród których rynków szukać okazji inwestycyjnych,
- czy frank szwajcarski jest drogi,
- jak globalny kryzys wpłynie na polską gospodarkę.

Nagranie znajdziecie poniżej. Miłego oglądania.

<https://youtu.be/-VMkxMI-2O0>

Trader21



## Opinie Czytelników

Poniżej przedstawiamy opinie naszych czytelników. Są bardzo różnorodne, a wiele z nich zdecydowanie zasługuje na wyróżnienie.

### Na temat robotyzacji

**Autor: m\_a\_rek**

Rzeczywistość jak zwykle w takich przypadkach odbiega od planów i projekcji na przyszłość. Jak zwykle przy w miarę skomplikowanych procesach (rozwój i działalność firm), okazuje się, że czynniki pomijane w projektowaniu procesów ze względu na ich niski wpływ uzyskują znaczenie wystarczające do wywrócenia przepięknych koncepcji. Obserwuję ogólne zjawisko automatyzowania procesów produkcyjnych (bardzo szeroko pojęte z systemami obsługi kadrowej, księgowej, magazynowej itp.). Efekt jest nieco inny od założeń. Prace które wymagały zaangażowania kilku osób o niewysokich kwalifikacjach (łatwo zastępowalne), wymagają obecności coraz bardziej wykształconych (kosztownych) pracowników lub firm zewnętrznych.

Często koszty produkcji (administracji) wzrastają ponad tradycyjną metodę. Jednocześnie wraz z komplikacją procesów spada ich niezawodność. Firmy tracą również kontrole nad własną produkcją i jej niezawodnością.

Wniosek jest taki, że robotyzacja ma ograniczoną możliwość ekspansji. Gdy zachłystnie się producentów błyskotką robotyzacji nieco przygaśnie, nastąpi powrót do bardziej tradycyjnych metod wytwarzania z lepszej organizacji pracy (również powrót do tradycyjnych niezawodnych schematów z lat 20 poprzedniego wieku). Być może najpowszechniejszym szkoleniem dla kadr inżynierjno-logistycznych i zarządzających będzie kurs "Jak nie ulegać namowom na coraz ładniej nazywane kursy z coraz nowocześniejszych systemów zarządzania i organizacji produkcji"

### Monopolizacja pożyczania przez banki centralne

**Autor: Dante**

FED swoimi działaniami na rynku repo wypchnął z rynku fundusze zarabiające na pożyczaniu pieniędzy (gdyby FED wyszedł z rynku repo to wystrzał byłby tam wyższy niż we wrześniu) i teraz te fundusze siedzą na rynku walutowym, przez co trwające uspakajanie od lat, przez banki centralne, wahań kursów walutowych może się zakończyć. W efekcie tych wszystkich działań banki centralne wygaszają na kolejnych rynkach prywatne pożyczanie (bo stopa zwrotu za niska) i pchają kapitał prywatny w coraz ryzykowniejsze aktywa (wyższa stopa zwrotu). Zatem kolejny po rynku repo będzie problem rynku FX.

W ostatecznym efekcie tych działań następuje monopolizacja pożyczania przez banki centralne.

## Co mówi historia?

**Autor: krzyk**

Historia

Grudzień 2004. Tsunami na Oceanie Indyjskim zmywa z powierzchni ziemi wszystko, co jest na linii strzału ( a raczej okręgu ). Setki tysięcy trupów, tragedie, zniszczony dobytek. Media informują, pokazują, liczą, zastanawiają się jak mogło do tego dojść i czy dojdzie do tego ponownie ( zasadniczo wnioskuje, że tak ). Taka rola mediów - wymuszona bądź dobrowolna - mają wystraszyć jak największy procent ludzi na całym świecie i tu cel zostaje osiągnięty.

Tymczasem, a dokładnie: tamtymczasem

Niewielki procent bardziej ogarniętych ludzi, którzy nie dali się wystraszyć mediom, robiło w tamtych rejonach najlepsze deale w swoim życiu. Kupowali za psi grosz hektary ziemi na tamtejszych plażach, z których wciąż ściągano trupy i gruz. O tych hektarach ziemi i pobudowanych potem na nich luksusowych hotelach usłyszymy kilka lat później. I niektórym zaświta myśl: no tak, przecież to było takie oczywiste.

Marzec 2020

Koronawirus ma się dobrze, coraz lepiej, atakuje na ziemi wszystko, co jest na linii strzału ( a raczej okręgu, nawet niejednym ). Media informują, pokazują, liczą, zastanawiają się jak mogło do tego dojść i czy dojdzie do tego ponownie ( zasadniczo wnioskuje, że tak ). Taka rola mediów - wymuszona bądź dobrowolna - mają wystraszyć jak największy procent ludzi na całym świecie i tu cel zostaje osiągnięty.

Tymczasem nadal w marcu 2020

Niewielki procent bardziej ogarniętych ludzi, którzy nie dają się wystraszyć mediom, robi w tych i tamtych rejonach najlepsze deale w swoim życiu. Od wystraszonego człowieka kupisz wszystko za psi grosz. O tych dealach dowiemy się kilka lat później. I niektórym zaświta myśl: no tak, przecież to było takie oczywiste.

Wszelkie publikacje zamieszczone na stronie [www.independenttrader.pl](http://www.independenttrader.pl) oraz w Independent Trader Newsletter powstały w oparciu o wiarygodne informacje, lecz ich trafność nie może być gwarantowana. Przedstawione opinie mogą się dezaktualizować, a ich autor nie jest zobowiązany do ich uaktualniania.

Przedstawione informacje są prywatnymi opiniami autora i nie stanowią rekomendacji inwestycyjnych w rozumieniu Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 roku w sprawie informacji stanowiących rekomendacje dotyczące instrumentów finansowych, ich emitentów lub wystawców (Dz. U. z 2005 roku, Nr 206, poz. 1715).

Czytelnik musi być świadomy, że wyłącznie on ponosi odpowiedzialność z tytułu podejmowanych decyzji inwestycyjnych. Każda inwestycja powinna być konsultowana z licencjonowanym doradcą inwestycyjnym.

Wszystkie zamieszczone materiały są chronione prawami autorskimi. Nie mogą być kopiowane, publikowane czy modyfikowane w żadnej formie bez pisemnej zgody autora.